

# Ewa Ziółek

---

"200 rocznica powstania  
kościuszkowskiego", red. Henryk  
Kocój, Katowice 1994 : [recenzja]

---

Rocznik Lubelski 33-34, 121-122

---

1991-1992

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

zdobyła pozycję mocarstwową, wybijając sobie okno do Bałtyku i do Morza Czarnego, a na zachodzie przesuwając granicę aż za Wisłę. Dla Polski i Polaków carowie rosyjscy z dynastii Romanowów nie byli więc aniołami. To między innymi oni byli odpowiedzialni za decyzję likwidacji państwa polskiego u schyłku XVIII w. i morze krwi wylanej przez Polaków walczących o niepodległy byt państwowy w XIX stuleciu.

Pisząc poczet carów Rosji z dynastii Romanowów historyk z Uniwersytetu Moskiewskiego czy Petersburskiego nie byłby zapewne tak wyczulony na dramatyczne i skomplikowane dzieje stosunków polsko-rosyjskich w XVII—XIX w., jak historyk polski. I trzeba powiedzieć otwarcie, że o wszystkich tych trudnych kwestiach pisze Władysław A. Serczyk precyzyjnie i jasno, a co najważniejsze bez krzty żółci i jadu. Ukazuje, tłumaczy, wyjaśnia — czytelnik otrzymuje prawdę gorzką, lecz podaną w sposób bezstronny i mądry.

*Poczet władców Rosji* Władysława A. Serczyka to książka znakomita. Takie dzieło mógł napisać uczony, który od dawna zajmuje się tą problematyką i ma na swym koncie wiele prac z tej dziedziny. Autorzy biografii popełniają najczęściej dwa błędy: albo piszą biografię powieściową, która naśladowując życie nie szanuje zebranego materiału, albo biografię kompilowaną, przeładowaną faktami, jednak niezdolną do uchwycenia istoty życia. Pierwszej brak prawdy, drugiej — sztuki. Władysław A. Serczyk, posiadając duże doświadczenie pisarskie, uniknął tych błędów. Swą książką *Poczet władców Rosji* jeszcze raz dowiódł, że jest historykiem nieprzeciętnego talentu i obrzymiej erudycji.

Adam Andrzej Witusik

200 rocznica powstania kościuszkowskiego, red. Henryk Kocój, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1994, ss. 227.

Ukazanie się tej książki, nawiązującej do dwusetnej rocznicy insurekcji kościuszkowskiej, należy powitać z dużą przyjemnością i zadowoleniem, tym większym, że rocznica została zarejestrowana niemal wyłącznie w środowisku historyków i jedynie kilka wartościowych publikacji nam o niej przypomina. Jedną z takich właśnie — wartościowych i godnych polecenia pozycji jest recenzowana praca zbiorowa, do której artykuły wyszły spod piór historyków reprezentujących różne ośrodki naukowe w Polsce: Łódź, Katowice, Warszawę, Gdańsk, Lublin, Kielce. Znalazły się w niej prace wybitnych i uznanych specjalistów oraz historyków początkujących.

We wstępie redaktor tomu zaznacza, że książka jest adresowana do znawców przedmiotu i do szerokiego grona zainteresowanych. Niewątpliwie służy temu przejrzysty układ treści i znakomite opracowanie graficzne, obfity materiał ikonograficzny, a przede wszystkim przystępny język, jakim operują autorzy.

Całość wydawnictwa została podzielona na trzy części: „Polityka zagraniczna”, „Sprawy wewnętrzne”, „Tradycja”. Tom otwiera wstęp prof. Henryka Kocója, zwięźle przybliżający problematykę i pokrótce charakteryzujący książkę.

Pierwszy artykuł — prof. Zofii Libiszowskiej *Insurekcja kościuszkowska widziana z Anglii* porusza kwestię działań dyplomatycznych rządu angielskiego (lub ich braku), a także stanowisko prasy wobec wydarzeń w Polsce, poczynając już od II rozbioru. Częściowo łączy się z nim tematycznie następny artykuł — prof. Izabeli Rusinowej. Autorka zajęła się obrazem powstania kościuszkowskiego w amerykańskiej gazecie „The New York Herald”. Przedstawienie jednego tylko dziennika uzasadnia autorka tym, że przekazywał on najwięcej informacji dotyczących Europy. Z analizy jego treści wynika, że również na temat insurekcji kościuszkowskiej starano się zamieścić możliwie najwięcej wiadomości. Autorka wiąże zainteresowanie się sprawą polską w gazecie amerykańskiej z atrakcyjnością osoby Tadeusza Kościuszki.

Stosunkowi prasy zagranicznej do powstania 1794 r. poświęcony został artykuł Zdzisława Janečka. Omawia on relacje i komentarze, dotyczące insurekcji, w „Schlesische Zeitung” i w wybranych

drukach śląskich. Autor stara się pokazać rozliczne uwarunkowania polityczne, wpływające na powstanie określonych opinii na temat wydarzeń w Polsce.

Maciej Kucharski przedstawia działalność misji polskiej w Berlinie w 1794 r., kierowanej przez rezydenta Bernarda Zablockiego, mianowanego na to stanowisko jeszcze za czasów Rady Nieustającej.

Część „Polityka zagraniczna” zamyka obszerny artykuł prof. Henryka Kocója *Stosunek mocarstw europejskich do powstania kościuszkowskiego w świetle korespondencji Fryderyka Wilhelma II z Lucchesinim i Cesarem, posłami pruskimi w Wiedniu*. Tekst oparty został na materiale źródłowym, który pozwolił autorowi na wysunięcie kilku nowatorskich wniosków. Zasadniczym było pokazanie, że oś wielkiej polityki europejskiej w tym okresie stanowiła kwestia polska, a nie walka z rewolucją francuską. Autor ukazuje bezwzględność polityki mocarstw rozbiorowych i jednocześnie brak przygotowania polskich dyplomatów do stawienia czoła wytrawnym i wyrachowanym politykom pruskim.

Część drugą — „Sprawy wewnętrzne” otwiera artykuł prof. Władysława Zajewskiego *Wilno w rewolucji 1794 r.* Jest to szczegółowe studium sytuacji przed i w czasie insurekcji w stolicy Litwy. Autor rysuje udział miasta w powstaniu, aż do jego upadku w sierpniu 1794 r.

Profesor Jan Ziólek w pracy *Ze studiów nad udziałem duchowieństwa katolickiego w insurekcji kościuszkowskiej* pokazuje wkład duchownych w walkę powstańczą. Omawia stosunek przywódców insurekcji do Kościoła, analizuje udział kleru we władzach powstańczych szczebla centralnego oraz lokalnego, a także inne przejawy patriotycznej postawy duchowieństwa polskiego.

Adam Lityński zajął się prawem karnym w 1794 r., uzasadniając tezę, że polski wymiar sprawiedliwości okresu insurekcji nie stał się narzędziem terroru, ani też sposobem rządzenia krajem i kierował się zasadami humanitaryzmu.

Dariusz Nawrot przedstawił echa zwycięstwa pod Raclawicami w Warszawie. Autor stara się pokazać jak pojawiające się wiadomości o bitwie wpływały na nastroje mieszkańców stolicy z jednej, a rosyjskiego garnizonu z drugiej strony. Została tu wysunięta teza, że to Raclawice sprowokowały wybuch insurekcji w Warszawie.

Tę część książki zamyka artykuł Katarzyny Jedynakiewicz *Środowiska przyrodnicze i społeczne młodego Kościuszki*. Autorka stara się pokazać wpływ dzieciństwa przyszłego wodza insurekcji na psychologiczny wizerunek bohatera.

Pierwszym artykułem trzeciej części — „Tradycja” — jest praca Michała Komaszynskiego i Karoliny Południak *Kościuszko jako wódz na łamach prasy polskiej podczas obchodów setnej rocznicy insurekcji*. Autorzy odnoszą się do funkcjonującej legendy Naczelnika, zwłaszcza w kręgu ruchu ludowego, podkreślając zdecydowanie pozytywne cechy Kościuszki w 1794 r.

Bartłomiej Szyndler zajął się niezwykle ciekawym problemem — ikonografią powstania kościuszkowskiego. Autor charakteryzuje pokrótce „malowaną kronikę powstania kościuszkowskiego” — dzieła Stachowicza, Norblina i Orłowskiego. Zaletą ich prac jest fakt, że artyści, współcześni wydarzeniom, przekazali potomnym plastyczny dokument swoich czasów. Większość tych dzieł to rysunki, powstałe pod wpływem oglądanych zdarzeń. Stąd ich wartość dokumentacyjna.

Dariusz Rolnik podjął temat obchodów setnej rocznicy insurekcji w Galicji, a właściwie w głównych jej miastach — Lwowie i Krakowie. Autor podkreśla rolę tych obchodów dla podniesienia świadomości ludu polskiego, a także manifestacji polskości wobec zaborców.

Całość zamyka artykuł Jacka Schmidta *Tadeusz Kościuszko w świetle oceny niemieckiej opinii publicznej i literatury*. Autor podjął trudny temat — analizę powstania i rozwoju legendy kościuszkowskiej w literaturze niemieckiej. Badania pozwoliły mu sformułować wniosek, że Naczelnik, obok Byrona i Napoleona, stał się jednym z ulubionych nieniemieckich bohaterów romantycznej poezji niemieckiej.

Publikacja prezentuje wysoki poziom naukowy, a jest w niej kilka artykułów wybitnych. Zabrakło wprawdzie w tomie (poza artykułem prof. W. Zajewskiego) prac podejmujących zagadnienia militarne, jednak inne publikacje z tego zakresu, które już się ukazały, rekompensują ten brak. Książka godna jest polecenia wszystkim zainteresowanym zagadnieniami dotyczącymi insurekcji.

Ewa Ziólek